

Sygn. akt I C 96/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Bogusław Glinka

Protokolant: Joanna Bobrowska

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2016 roku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko R. K.

o zapłatę 472,23 zł

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z o.o. w W. wniósł w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zasądzenie od pozwanego R. K. kwoty 472,23 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

Na uzasadnienie wskazał, że pozwany zawarł z powodem umowę na dostarczanie energii elektrycznej na czas określony, którą pozwany wypowiedział w okresie jej obowiązywania, co skutkowało obowiązkiem zapłaty przez pozwanego na rzecz powoda opłaty jednorazowej w wysokości równej iloczynowi stawki 15 zł i ilości miesięcy, o które umowa została skrócona (§ 1 pkt 11 umowy i § 5 pkt 3-6 OWU). Opłatę tą powód wyliczył na 462 zł i obciążył nią pozwanego wystawiając notę obciążeniową, a następnie skapitalizował odsetki i dochodzi łącznie sumy 472,23 zł z dalszymi odsetkami od daty po wniesieniu pozwu do dnia zapłaty. Mimo wezwania pozwany do czasu wniesienia pozwu należności nie uregulował.

W dniu 11 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie, pod sygn. akt VI Nc-e 2409031/15, wobec stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie.

Po przekazaniu sprawy powód uzupełnił braki formalne pozwu i pozew w trybie art. 505³⁷ k.p.c. i podtrzymał żądanie w całości.

Pozwany na rozprawie w dniu 2 czerwca 2016 r. wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że został oszukany przy podpisywaniu umowy w zakresie konieczności zmiany dostawcy prądu wobec wymiany liczników, co w rzeczywistości nie nastąpiło.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20.03.2015 r. do mieszkania pozwanego R. K. zgłosił się przedstawiciel powodowej spółki (...) spółki z o.o. informując go, że w całym budynku nastąpi wymiana liczników prądu, a w miejsce dotychczasowego dostawcy firmy (...) będzie firma (...) i konieczne jest podpisanie nowej umowy. Pozwany działając w zaufaniu do tej informacji podpisał przedstawione mu dokumenty nie czytając ich. Wizyta odbyła się błyskawicznie.

Dowód: zeznania świadka M. P.

W powyższy sposób podpisana została umowa sprzedaży energii elektrycznej na czas oznaczony 48 miesięcy (§ 1 pkt 6 umowy). Sprzedaż energii elektrycznej miała się rozpocząć po skutecznym rozwiązaniu umowy z dotychczasowym sprzedawcą i po zawarciu umowy z Operatorem Systemu Dystrybucyjnego ((...)). Wśród podpisanych przez pozwanego dokumentów było pełnomocnictwo do wypowiedzenia dotychczasowej umowy i zawarcia umowy z (...). W § 1 pkt 14 zastrzeżono dla sprzedawcy uprawnienie do wypowiedzenia umowy z winy odbiorcy przed upływem okresu, na jaki umowa została zawarta i naliczenia opłaty jednorazowej określonej w § 4. Według treści § 4 pkt 3 w przypadku wypowiedzenia umowy przez sprzedawcę z winy odbiorcy odbiorca zapłaci sprzedawcy karę umowną nazwaną opłatą jednorazową z tytułu przedterminowego rozwiązania umowy w wysokości wynikającej z pomnożenia stawki 11 zł i liczby pełnych miesięcy, o ile została skrócona umowa. Pozwany zorientował się, że został wprowadzony w błąd i cofnął powodowi pełnomocnictwo do rozwiązania umowy z dotychczasowym sprzedawcą, które stanowiło podstawę wypowiedzenia mu umowy z jego winy i obciążenia opłatą jednorazową w wysokości 462 zł. W imieniu powoda, (...) spółka z o.o. w W. sporządził wezwanie do zapłaty kierowane do pozwanego.

Dowód: umowa sprzedaży energii elektrycznej z 20.03.2015 r. z załącznikami

oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy z dnia 09.07.2015 r.

nota obciążeniowa nr (...)

wezwanie z dnia 25.09.2015 r.

Pozwany jest osobą niepełnosprawną z problemami narządu ruchu, porusza się z trudnością o kulach, ma problemy ze wzrokiem, zajmuje mieszkanie komunalne. Mieszka z nim i pomaga w codziennych czynnościach i sprawach urzędowych M. P..

Dowód: zeznania świadka M. P.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać na nieuczciwe praktyki rynkowe przedsiębiorców zajmujących się dostarczaniem tzw. mediów, w szczególności usług telekomunikacyjnych i energetycznych w zakresie przejmowania klientów podmiotom prowadzącym działalność konkurencyjną. Przed takimi nieuczciwymi praktykami ostrzegają odpowiednie organy państwowe, a także prowadzone są kampanie informacyjne za pośrednictwem środków masowego przekazu. Mimo to praktyki takie nadal są stosowane, a także nie wszyscy konsumenci zostają wystarczająco uświadomieni, padając ofiarami walki konkurencyjnej. Wskazane praktyki częstokroć sprowadzają się do wprowadzania w błąd konsumentów, co do podmiotu lub konieczności zmiany operatora/dostawcy energii lub usług albo przyznania wyjątkowych korzyści lub rabatów w ramach „istniejącej umowy”, które stają się przesłanką nieświadomej zazwyczaj zmiany dostawcy energii lub usług i związania konsumenta umową terminową obarczoną sankcjami finansowymi za wcześniejsze jej rozwiązanie.

Nie inaczej było w niniejszej sprawie. Z twierdzeń pozwanego, potwierdzonych zeznaniami świadka M. P., współlokatora pozwanego, wynika, że pozwany został wprowadzony w błąd, co do konieczności zmiany dostawcy energii elektrycznej poprzez przekazanie mu przez przedstawiciela powoda informacji, że nastąpi w całym budynku, gdzie zamieszkuje, wymiana liczników i należy podpisać dokumenty, że zamiast (...) będzie (...), nastąpi przejęcie dostawy prądu w całym bloku. Podpisanie umowy odbyło się błyskawicznie. Pozwany podpisał dokumenty bez czytania, bo ma problemy ze wzrokiem, jednak działał w zaufaniu do przekazywanej mu informacji. Nie doszło jednak do wymiany liczników, za to przysły osobne faktury od powoda i spółki (...), co pozwany poczytał za oszukanie go i odwołał pełnomocnictwo udzielone powodowi do zmiany sprzedawcy prądu.

Z powyższego wynika, że pozwanego wprowadzono w błąd podstępnie, co do koniecznej zmiany dostawcy energii elektrycznej w całym budynku, a więc i mieszkaniu pozwanego, co nie miało miejsca, o czym dalej. Należy także zauważyć, że nie doręczono pozwanemu wzorca umowy przed jej zawarciem w sposób umożliwiający zapoznanie z jej treścią, lecz wywierano nacisk na niezwłoczne podpisanie umowy. Nie uzgodniono z pozwanym indywidualnie okresu zawarcia umowy (okres 48 miesięcy figuruje w wydrukowanym formularzu umowy i nie podlega uzgodnieniu z odbiorcą), warunków naliczenia i wysokości opłaty jednorazowej (w istocie kary umownej), co oznacza, że postanowienia te nie wiążą pozwanego jako konsumenta. Te naruszenia uprawnień pozwanego, jako konsumenta, dyskwalifikują zawartą umowę pod względem skuteczności, a tym samym roszczenia powoda jako nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 384 § 1 k.c. wzór umowy i ogólne warunki umowy wiążą drugą stronę, w tym konsumenta tylko wówczas, gdy zostały doręczone przed zawarciem umowy, co należy rozumieć jako doręczenie umożliwiające swobodne zapoznanie się z ich treścią przed podjęciem decyzji o ich zaakceptowaniu. Nie można uznać za dopełnienie tego obowiązku przedstawienie wzorca umowy i OWU przy jej podpisywaniu w postaci mało czytelnej, bo sporządzonych bardzo drobną czcionką, w sposób utrudniający zapoznanie z nimi i wywieranie presji psychicznej na konsumenta do podpisania dokumentów przez przedstawiciela powoda przedstawiającego ofertę zawarcia umowy. Dlatego wzór umowy i OWU stosowane przez powoda nie mogły wiązać pozwanego zgodnie z powołanym przepisem.

Ponadto stosownie do art. 385¹ § 1 k.c., pozwanego, jako konsumenta, nie wiążą postanowienia umowy (w tym stosownie do art. 384 § 1 k.c. wzór umowy, regulamin), jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Za nie uzgodnione indywidualnie uważa się te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3), np. okres obowiązywania umowy. Strona powodowa nie powoływała się nawet na to, że postanowienia odnoszące się do okresu obowiązywania umowy oraz kary umownej vel opłaty jednorazowej zostały uzgodnione indywidualnie z pozwanym, a gdyby się na to powołała, obciążałby ją ciężar dowodu, zgodnie z § 4. Obciążenie pozwanego karą umowną, czy też opłatą jednorazową w wysokości 11 zł (w pozwie wskazano 15 zł, czyli odmiennie niż wynikało to z dołączonych dokumentów) za każdy miesiąc skrócenia umowy, należało uznać za klauzulę abuzywną nie wiążącą konsumenta na podstawie wskazanego przepisu.

Także prawo europejskie, zawarte w Dyrektywie nr 93/13/ EWG, wprowadza ochronę konsumentów przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. W wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 maja 2013 r. C-488/11 przyjęto, że „Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie pozwala on sądowi krajowemu, jeżeli stwierdził on nieuczciwy charakter postanowienia dotyczącego kary umownej w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na ograniczenie się, do czego upoważnia go prawo krajowe, do obniżenia przewidzianej przez nie kwoty kary umownej obciążającej tego konsumenta, lecz zobowiązuje go do zwykłego niestosowania rzeczzonego postanowienia wobec konsumenta.”

Uznając za dowiedzione twierdzenia pozwanego, że został wprowadzony w błąd, co do konieczności zmiany podmiotu składającego mu ofertę zawarcia umowy w związku z wymianą liczników energii i tym samym zmianą sprzedawcy z „T. na (...), należy zachowanie takie ocenić nie w kategoriach zwykłego błędu, lecz podstęp. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 stycznia 2010 r. II CSK 239/09 uznał, że „2). Działanie podstępne polega na świadomym wywołaniu u drugiej osoby mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy w celu skłonienia jej do złożenia określonego oświadczenia woli. Działanie podstępne jest zawsze - niezależnie od pobudek i skutków działania sprawcy - etycznie naganne. Zmierza ono bowiem do zakłócenia procesu decyzyjnego innej osoby i doprowadzenia jej na podstawie zasugerowanych fałszywych przesłanek rozumowania do złożenia określonego oświadczenia woli. Użyte środki, gradacja winy czy złej woli osoby działającej podstępnie nie mają znaczenia prawnego. Liczy się tylko samo wprowadzenie w błąd, będące bezprawiem cywilnym. Podstępnie nie ekskulpuje lekkomyślność i łatwowierność ofiary. Etyczna naganność podstępnie stała się motywem surowego potraktowania przez prawo cywilne skutków wywołanego nim błędu. Uchylenie się od skutków prawnych błędu wywołanego podstępnie jest ułatwione, może

ono nastąpić bowiem także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej. 3) Składający oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli nie ma obowiązku używania w nim określonych słów czy formułek. Nie ma więc znaczenia, czy użyje słowa "uchylam się", czy też posłuży się jakimkolwiek innym, jeżeli z oświadczenia wynika, że nie traktuje czynności prawnej za ważną i wiążącą go." Jeżeli zatem przedstawiciel powoda nakłonił pozwanego do zawarcia nowej umowy wskazując na zmianę liczników i dostawcy energii elektrycznej, czyniąc to celem przejścia konsumenta od dotychczasowego dostawcy prądu, to zachowanie to niezależnie od łatwowierności i lekkomyślności pozwanego, osoby niedowidzącej, schorowanej, należy uznać za wypełniające przesłanki podstępem, a cofnięcie pełnomocnictwa do rozwiązania umowy z dotychczasowym dostawcą i zawarcia umowy z operatorem systemu dystrybucyjnego za uchylenie się od skutków zawarcia umowy pod wpływem błędu wywołanego podstępem, w trybie art. 86 § 1 k.c., o jakim mowa w powołanym wyroku Sądu Najwyższego. Powód w piśmie procesowym odwołując się do wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi (sygn. akt I ACa 1534/13) cytuje, że „nikt nie jest zwolniony od obowiązku myślenia i dbania o własne interesy”, co oczywiście jest truizmem, jednak należy stwierdzić, także że nikt (w tym powód) nie został upoważniony do wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu osoby naiwnej i łatwowernej. Nie bez znaczenia może być fakt, że powód w swojej nazwie (...) wykorzystuje elementy nazwy poprzednika prawnego obecnego dostawcy prądu pozwanemu – spółki (...), którym była spółka (...), co także mogło wywołać mylne wrażenie, że następuje zmiana organizacyjna sprzedawcy.

Naiwność i łatwowierność konsumenta, osoby niepełnosprawnej, z ograniczeniami widzenia, nakazywałyby w danych okolicznościach chronić go przed roszczeniami strony powodowej także z punktu widzenia art. 5 k.c., bowiem wykorzystanie tych cech konsumenta przez przedstawiciela powoda świadczy o łamaniu zasad współżycia społecznego polegających m.in. na ochronie słabszych i ubogich, a nie wykorzystywaniu tych cech przeciwko nim.

Mając powyższe argumenty na względzie Sąd oddalił powództwo w całości.

Skoro powód przegrał sprawę, to stosownie do art. 98 k.p.c. nie należy mu się zwrot kosztów procesu. Nie został zobowiązany do ich zwrotu przeciwnikowi dlatego, że przeciwnik takich kosztów nie poniósł.